

Muzyka dawna znowu w Muzeum

Latem ubiegłego roku dużym powodzeniem cieszył się koncert lutnisty - Michała Gondko. Tym razem w Muzeum Archeologiczno - Historyczne w Głogowie gościło natomiast Bruna Helstroffera grającego na teorbie.

W murach głogowskiego zamku muzyka dawna brzmi doskonale. Mieli okazję przekonać się o tym ci, którzy wzięli udział w ubiegłorocznym koncercie lutnisty Michała Gondko. Ostatni koncert, grającego na teorbie Bruna Helstroffera, okazał się niezwykle ciekawy. Podczas kameralnego spotkania muzyk zabierał publiczność na wyprawę po dawnych i współczesnych utworach na swój niezwykle instrument.

Bruno Helstroffer studiował gitarę w Konserwatorium w Strasburgu. Porzucił jednak klasyczne studia by zwrócić się w stronę improwizacji - począwszy od bluesa, poprzez jazz aż po rocka. Ciągłe była mu jednak bliska muzyka dawna. W tej dziedzinie współpracuje między innymi z Le Concert Spirituel, La Poeme Harmonique, Les Musiciens de St Julien. Muzyk gra także solowe recitale, w których, obok muzyki dawnych mistrzów, pojawia się współczesna poezja.

Podczas głogowskiego występu artysta zaprezentował program „Rzym 1640 - Paryż 2016: stare i nowe utwory na teorbę”. Wszystkie spotkały się z niezwykle ciepłym przyjęciem ze strony głogowskich melomanów. Muzycznemu przedsięwzięciu patronował prezydent Głogowa - Rafael Rokaszewicz.

